

# WIADOMOŚCI KOSZALIŃSKIE



Rok I Koszalin, Wtorek 4 września 1945 r. Nr. 3

## ZA POZORAMI KRYJE SIĘ PRAWDZIWE OBlicZE MORDERCÓW

Niedawne dni dzielą nas od straszliwych przeżyć okupacji, od łapanek, obozów, Gestapo, i aresztowań, a już nowa rzeczywistość, bogactwo wrażeń, przeżyć, praca dla nowej Polski, słowem lawina cała wydarzeń, niejako odsuwa te krwawe wspomnienia na dalszy plan naszej świadomości. Jeszcze wracają wciąż ludzie, dla których wspomnienia te są oświeżące, którym trudno otrząsnąć się i przystosować do innej rzeczywistości, ale dla nas te dni i ich koszmarna atmosfera jest już przesłonięta mgłą. To też mimo, że prasa nasza zapełniona jest wciąż jeszcze wspomnieniami o ofiarach hitleryzmu, nie możemy ani na chwilę osłabić tej akcji przypominania okresu okupacji z jej straszliwą, mierzwiwą rzeczywistością.

Publicystyka Polska jest obciążona dużą odpowiedzialnością i to jest jednym z głównych jej zadań: nie dać nam i światu na chwilę zapomnieć o zbrodniach i niebezpieczeństwie germańskim. Prasa nasza, jako głos opinii najkrwawiej pacyfikowanego narodu musi latami całym wołać w świat i demaskować prawdziwe oblicze narodu niemieckiego, przekonywać, że dla Niemców wszelkie formy ustrojowe są tylko parawanem, za którym ukrywa się zbrodniczy imperializm germański gotowy w chwili gdy nabierze siły, zrzuci maskę i ruszyć na nowy krwawy podbój. Nie możemy na chwilę ustać w budzeniu sumień ludzkich, tym bardziej dziś, gdy wiele wypadków wskazuje na to, że Niemcy potrafią zmilić czujność i uprawiać na nowo krecią robotę. Czytamy, ze zdumieniem, że władze okupacyjne alianckie z pobłażliwością traktują niedawnych morderców, którzy wybili 26 milionów Europejczyków, że Niemcy weiskają się do administracji i policji w alianckiej strefie okupacyjnej, że przywódców brnatnego reżimu traktuje się jak ludzi równych sobie, że prowadzi się z nimi rozmówki i podaje się im rękę. Jest to obław niesłychanie groźny, czy ci panowie nie zdają sobie sprawę, czym są Niemcy, niech chwilę pomyslą co stało by się z nimi, gdyby Niemcy przed pół rokiem wyprodukowali bombę atomową, co by z nich pozostało, a gdyby ocalili czyby trak-

towano ich równie pobłażliwie, na rękach każdego Niemca jest krew tysięcy niewinnych ludzi. Drugim groźnym objawem są tak zwane procesy przeciw przestępcom wojennym, kiedy sądy zdobywają się na jakieś wspaniałomyślne, teatralne gesty wobec zbirów, slugusów Hitlera i morderców własnego narodu, lub też z procesu robią farcę, wynajdując tysiące sposobów wybielenia bandyty, miast rozprawić się z nim jak ze wściekłym zwierzęciem. Kaci Europy w rodzaju Goeringa i Franka oglądają propagandowe filmy i strojąc przy tym małpie miny zamiast oddawania wiście ku zdrowej radości wszystkich rozsądnych ludzi. Jest to niebezpieczna zabawa. Już raz popełniono błąd wobec Niemców, który pozwolił wreszcie stanąć Hitlerowi bardzo bliźniutko w mglistego Albionu, a wtedy nie było żartów i swawolonia, Niemcy

brali to zupełnie poważnie i sądzą, że nie tylko Niemcy, (skąd więc dzisiaj lekkomyślność? Naród polski łatwy do przebaczenia i pozbawiony mściwości w wypadku gdy oholdzi o Niemców jest jednomyślny; żadnych względów, żadnych złudzeń, wszystko, co robia jest oszukawczą grą przestępcy, i jak oszukańcza jest gra Quislinga. To też nasza rola, narodu który poznał Niemców do dna ich plugawej duszy jest utrzymywanie uwagi świata w ciągłej czujności. Przekonywanie opinii, że każdy Niemiec jeśli nie został mordercą to chciał nim być i wreszcie stałby się nim, że niema odpowiedzi, działalności grupy, że odpowiedzialnym jest cały naród, którego wiekowe dążenia ucieleśniły się w hitlerowskiej partii i w osobie samego Fuhrera; że wszelkie pozory są tylko pozorami po za którymi kryje się oblicze prawdziwe narodu morderców.

## Przed paradą zwycięstwa w Tokio

Waszyngton. — General Mac Arthur wydał rozporządzenia przygotowania w sprawie marszu zwycięskiego wojsk sojusznicych przez ulice stolicy Japonii.

## Rozkaz dzienny generalissimusa Stalina

Moskwa. — W dniu wczorajszym generalissimus Stalin w specjalnym rozkazie dziennym poinformował narody Związku Radzieckiego o zwycięskim zakończeniu wojny z Japonią. W stolicy Z.S.R.R. 24 salwy z 224 dział upamiętniły to epokowe zdarzenie.

## Przemówienie premiera Atlee

Londyn. — Wczoraj o godzinie 21 premier brytyjski Atlee wygłosił przemówienie z okazji zakończenia wojny i szóstej rocznicy wypowiedzenia wojny przez Anglię i Francję.

## Ustalenie terminu Kongresu Centralnych Z.Z.

Warszawa. — Ogólnopolski Kongres Centralnych Związków Zawodowych odbędzie się w Warszawie w dniach 18, 19 i 20 listopada b. r.

## Powrót Chin do zasad demokratycznych

Londyn. — Generalissimus Czang Kai-Szek w przemówieniu radiowym zapowiedział, że rząd centralny wyda wkrótce ustawę o zniesieniu cenzury prasowej i zezwoli na zgromadzenia polityczne.

„Zwycięstwo rozumu politycznego i sprawiedliwości“

## ODCZYT Płk. LEONARDA BORKOWICZA n.t. „KONFERENCJA W POCZDAMIE“

W dniu wczorajszym Pełnomocnik Rządu RP. na okręg Pomorze Zachodnie płk. L. Borkowicz, w szczelnie wypełnionej sali kina „Polonia“, wygłosił odczyt na temat „Konferencja w Poczdamie“.

W okresie od 1919 do 1939 roku zawartych zostało 200 umów międzynarodowych (cyfrę tę podał przed tygodniem b. min. Eugeniusz Kwiatkowski we Wrocławiu na pierwszym zjeździe przemysłowym), które miały zapewnić światu stałe utrzymanie pokoju. Zaledwie 6 z nich zostało dotrzymany. Fakt ten nasunąć może obawy, czy i obecnie historia się nie powtórzy. Tymczasem przeczy temu samo życie, przeczą temu uchwały najważniejszej z dotychczasowych konferencji—konferencji w Poczdamie.

Przyniosła ona dalsze zacieśnienie przyjaźni między trzema mocarstwami, ustaliła zasady linii postępowania względem Niemców, rozwiązała „kwestię polską“, uznając nasze granice zachodnie oparte na Nisie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku oraz ostatecznie zlikwidowała sprawę t.zw. „rządu“ londyńskiego.

Polska dzięki nowoodzyskanym terenom może z kraju rolniczego przekształcić się w rolniczo-przemysłowy. Tak np. dzięki bogactwom Śląska jesteśmy w stanie wydobywać do 100 milionów ton węgla rocznie.

Następnie prelegent omówił niesłuszną politykę „królewiat“ polskich—dążenia na wschód, przeprowadzaną na przestrzeni wieków w imię prywatnych interesów. Tak samo jak ekspansji niemieckiej nie udało się ugruntować germanizmu w Polsce, tak też ta sztuczna tendencja naszych obszarów nie spolonizowała zajętych terenów wschodnich.

Konferencja poczdamska swoimi historycznymi decyzjami dokonała głębokiego przełomu,—ziemie wschodnie przestaną wreszcie być źródłem kłótni. Z najbardziej autorytatywnych ust, bo z ust Prezydenta Bieruta dowiedzieliśmy się, że przeprowadzenie tych postulatów nie przyszło łatwo. Bruźdzenie i nagonka reakcji i to nie tylko naszej, lecz i zagranicznej spełzła jednak na niczym. Reakcja „myślała“, że sprawa Polski doprowadzi do rozbicia jedności wśród sojuszników i trzeba przyznać otwarcie, że istniała taka możliwość. Liczyła ona, że po zniknięciu głównej spójni łączącej sojuszników t.j. po usunięciu groźby panowania hitleryzmu nad światem w momencie spotkania się armii anglo-sas-

kich z Armią Czerwoną nastąpi wybuch nowej, trzeciej wojny światowej.

Jakie siły dążyły do tej wojny?—są to siły monachijskie t. zw. gospodarcze, wciąż jeszcze istniejące. Dziennik „New Herald Tribune“ doniósł, że władze amerykańskie odkryły w Stutgardzie papiery, stwierdzające olbrzymie wpływy kapitalizmu niemieckiego, które przez cały czas wojny tajną drogą rządziły częścią wojennego przemysłu amerykańskiego. Fakt ten rzuci jaskrawy promień światła na reakcję światową i źródła jej natchnienia.

Przyczyny, przez które nie spełniły się marzenia reakcji są następujące: 1) narody świata przekonały się, że Niemcy nigdy nie zapomną swych klęsk. To też obecnym głównym ogniwem łączącym trzy mocarstwa jest wspólna dążność do niedopuszczenia powtórnego rewanzu ze strony Niemiec. 2) konieczność wyszukania nowych rynków zbytu, by zapobiec spodziewanej klęsce bezrobocia. 3) coraz bardziej rosnąca potęga Zw. Radzieckiego. 4) wzrost we wszystkich krajach wpływów lewicowych, demokratycznych.

Konferencja w Poczdamie nie powtórzyła błędów Wersalu, likwidując definitywnie niemiecki sztab główny i przemysł wojenny, te dwa główne ośrodki wciąż odradzającego się imperializmu germańskiego.

### Sprawa Sachalinu i Wysp Kurylskich.

Londyn.—Korespondent dyplomatyczny Reutersa donosi, że sprawa zwrotu południowego Sachalinu i wysp Kurylskich była rozważana w kołach londyńskich od czasu przystąpienia Z. S. R. R. do wojny na Dalekim Wschodzie. Od czasu konferencji Poczdamskiej Japończycy wiedzą, że władza ich jest ograniczona do wysp macierzystych.

### Sojusznicy kontrolują wewnętrzne stosunki w Japonii.

Londyn.—Korespondent wojskowy „Timesa“ stwierdza, że nie ma obawy, aby warunki kapitulacji nie zostały podtrzymane przez Japonię. Ponure obrazy rozłaczone przed nami o ustosunkowaniu się Japonii do klęski wojennej były przesadzone. Fanatyzm Japonii był elementem ich dyscypliny. Wojska sojusznicze na dalekim Wschodzie

Wszystkie narody świata mogą być dumne z uchwał konferencji trzech mocarstw.

Najwięcej powodów do dumy ma Polska. *Przyznano nam prawa do wielkości i suwerenności.* Nasza polityka zagraniczna, polityka zjednoczonego obozu demokracji polskiej, wychodziła z tego słusznego założenia, które mimo wszelkich przeciwności urzeczywistniło się, czy klęska Niemiec, stanie się klęską całego faszyzmu.

Rękojmą utrzymania dalszego pokoju jest dalsza ścisła współpraca Anglosasów z Z. S. R. R.

A tego nie chciała i nie chce reakcja światowa. To też Poczdam jest zwycięstwem rozumu i sprawiedliwości. My musimy wykorzystać to zwycięstwo dla triumfu wielkiej, potężnej i sprawiedliwej Polski.

Odczyt zorganizowany został przez Wojewódzką Komórkę Polskiej Partii Robotniczej, która ma zamiar w szeregu prelekcji zaznajomić miejscowe społeczeństwo z aktualnymi wydarzeniami politycznymi wielkiej wagi.

Po odczycie odbyła się uroczystość otwarcia świetlicy Wojewódzkiej Komórki P. P. R. przy ul. Wyspiańskiego 25, podczas której koncertowała znana pianistka ob. Matuszkiewicz.

*Przyjmowanie kandydatur na członków partii odbywa się w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 16-17 w gmachu Pełnomocnika Rządu w pokoju 188.*

dzie stoją wobec olbrzymich zadań. Ewakuacja żołnierzy japońskich z zajętych przez nich terenów potrwa bardzo długo. Sojuszników nie przestają interesować sprawy o rozwoju wewnętrznych stosunków w Japonii.

### Kopalnie w Ząbłęciu Ruhry pracują.

Londyn.—Specjalny korespondent „Daily Express“ donosi, że kopalnie w Ząbłęciu Ruhry rozpoczęły swą pracę w rozmiarach umożliwiających pokrycie najpilniejszych potrzeb w ciągu nadchodzącej zimy. Ludność Holandii, Norwegii, Danii i Belgii otrzyma węgiel. Z ogólnej liczby 130 kopalń znajdujących się pod kontrolą brytyjską w brytyjskiej strefie okupacyjnej, 40 kopalń jest nieczynnych. Pozostałe kopalnie dadzą do końca roku 10 milionów ton węgla. Największą trudnością przy organizacji produkcji kopalń jest brak tranzytu.

**SPORT**

**Jak mamy nazwać**

**Wojewódzki Klub Sportowy?**

**Ankieta dla czytelników „Wiadomości Koszalińskich“**

Za parę dni na naszym stadionie WKS odbędzie się Święto Wychowania Fizycznego. Będzie ono pierwszą skromną rewią sportu Pomorza Zachodniego, gdyż nie możemy się pochwalić jeszcze ani masowym udziałem sportowców z naszego okręgu, ani wynikami osiągniętymi w jakiegokolwiek dziedziny sportu. W każdym razie, o ile nam wiadomo, będą to pierwsza zawody sportowe na ziemiach zachodnich, będzie to pierwsza próba, że na ziemiach odzyskanych nie tylko gospodarujemy i tworzymy nowe polskie życie, ale dbamy również o kulturę fizyczną naszej młodzieży, która osiedliła się na Pomorzu Zachodnim.

Pisaliśmy o organizowaniu się Woj. KS. Sportowcy i miłośnicy sportu! Brakuje nam odpowiedniej nazwy dla klubu, który w przyszłości zgromadzi w swoich szeregach liczną rzeszę sportowców, który powinien stać się głośny i znany na wszystkich boiskach całej Polski. Padają różne nazwy i projekty. Prosimy, żeby w tej naporoz blachnej sprawie, wykazali czynne zainteresowanie wszyscy, interesujący się sportem.

Nazwa dla klubu reprezentującego znaczne tereny Pomorza Zach. powinna zawierać wszystkie elementy, związane z charakterem Województwa, oraz podkreślać polskość Pomorza Zachodniego.

Odpowiedzi, które będą publikowane, zgłaszać należy pod adresem „Wiadomości Koszalińskich“, ul. Wyspiańskiego 12, Dział Sportu.

**Reprezentacja POZNANIA przyjeżdża do Koszalina.**

W nadchodzącą niedzielę zobaczymy na stadionie reprezentację Poznania, która pokaze nam wysoki poziom gry. Zaznaczyć należy, że parę tygodni temu drużyna naszych gości zremisowała z reprezentacją Krakowa, która jest obecnie najsilniejszą drużyną w Polsce.

Drużyna Koszalina wystąpi w specjalnie wzmocnionym składzie, to też możemy się spodziewać, że będą to pierwsze zawody sportowe na Pomorzu Zachodnim o poważniejszym znaczeniu.

**Przedsiębiorstwo rzewozowe Jana Kaczmarska**

znajdujące się przy ul. Dzieci Wrzesińskich 15 (dawn. Queberstr.)

poleca P. T. klienteli przewóz wszelkich towarów.

**Restauracja „Gnieźnianka“**

poleca wyborowe wódki, pierwsorzędne obiady, smaczne zakąski po najniższych cenach

**Roch Witk.** Zwycięstwa Nr 15

**„ŻYCIE TOWARZYSKIE“**

**O jubileuszu „Polpressu“ i ministrze, który okazał się kim innym**

Stanowczo nie można uskarżać się w Koszalinie na brak atrakcji towarzyskich. W niedzielę uczestniczyliśmy w miłym przyjęciu z okazji setnego biuletynu Agencji „Polpress“ na Pomorzu Zach. Prawdziwie szczerze były życzenia, składane jubilatowi, które wyrażały się w licznych toastach. 100 numerów w tak trudnych warunkach, to istotnie już poważny dorobek. Mocno byliśmy zaniepokojeni faktem, że w Koszalinie marnuje się w cieniu tyle talentów śpiewających — na wspomnianym przyjęciu zaobserwowaliśmy dwa: jeden młody i drugi poważniejszy. Ponadto, potwierdza się nasza teza o skłonnościach koszalińczyków do mówienia. Pewien sympatyczny, zresztą naczelnik wydziału, jeśli nie przemówi 3 razy po 20 minut w ciągu wieczoru, to uważa, że wizyta się nie udała.

Stanowczo jednak protestujemy przeciwko tak długim przemówieniom, jak ostatnio na akademii 1 września kiedy po półtorej godzinie, zaniepokojona publiczność naprosto przerywała mówcy sześciokrotnymi oklaskami (poza to przemówienie było dobre). To zabija stanowczo zdolność samodzielnego myślenia i usposabia ponuro do wszelkiego rodzaju uroczystości rocznicowych.

Sensacja Koszalina był przyjęciem jednego z członków rządu, którym okazał się... nieznanym bliżej porucznik z jednej ze szlacheckich miejscowości Pomorza Zachodniego. Obywatel ten zatelefonował o godz. 12 w nocy do wojewody, zadając natychmiastowego wskazania adresu naczelnika propagandy, przymym dalszą dyskusja była tego rodzaju, że nieznanemu zadanego adresu poddana została surowej krytyce. Wojewoda wiedział oczywiście, że ma do czynienia tylko z niedelikatnym interesantem, a nasi koszalińczycy zrobili z tej historyjki, nie wiadomo jak i skąd całą aferę, gdyż rozniosta się w dziwny sposób, wieść, że przybył minister i telefonował do wojewody. Tenże sam porucznik narobił tegoż zamieszania na uroczystości otwarcia świetlicy jednej z Partii, gdzie nieswiadom, że siedzi obok wojewody poddał powtórnie surowej krytyce, brak uświadomienia ze strony naszego zwierzchnika na Pomorzu, co to adresów całego szeregu osób w Koszalinie, jak również ocenił b. surowo adiutanta wo-

jewody, który dziwnym trafem właśnie siedział koło niego.

Sympatyczny nastrój panował na zabawie niedzielnej ZWM, który ma niewątpliwie szczęście do miłych uroczystości. Parę drobniejszych nieporozumień towarzyskich w porę zlikwidowano.

Wszystkie te wydarzenia, aczkolwiek sensoryjne będą wobec tego, co zapowiada się na 8 i 9 września w związku ze świętem Sportu i Dżynek. To będą dopiero prawdziwe atrakcje. Ale o tym opowiemy w następnym numerze.

**KRONIKA POMORZA ZACHODNIEGO**

**Odbudowa przemysłu Gryfina.**

Gryfin (Polpress). Znajdująca się w Gryfinie fabryka konserw oraz fabryki marmelady i soków owocowych zostaną niebawem uruchomione. Produkcja fabryki marmelady wynosić będzie 10 cent dziennie. Powiat gryfiński obfituje w sady owocowe, ze względu na co miejscowy wydział aprowizacji zorganizował handel wymienny z woj. poznańskim, któremu mają być dostarczane z pow. gryfińskiego jabłka w zamian za słońce.

**Piękny rozwój szkolnictwa w pow. białogardzkim.**

Białogard (Polpress). Powiat białogardzki przy końcu rozpoczynającego się roku szkolnego posiadać będzie 112 szkół powszechnych, które będą uruchamiane stopniowo. W powiecie pracuje już 49 wykwalifikowanych sił nauczycielskich. Z dn. 4 września uruchomione zostanie gimnazjum i liceum państwowe w Białogardzie, do którego uczęszczać będzie młodzież również z Polczyna, Swidwina i innych miejscowości powiatu; dla młodzieży tej powstała bursa i internat do czasu otwarcia szkół średnich w Polczynie i Swidwinie. Z gimnazjum w Białogardzie korzystać będą też uczniowie, zamieszkali w Korbinie, pow. kobylińskiego, oddalonego od Białogardu o 7 km. Uczniowie ci dowożeni będą do Białogardu samochodami lub końmi. Oprócz czynnego już w Białogardzie przedszkola z nowym rokiem szkolnym uruchomione zostanie jeszcze jedno przedszkole, przez tego projektowane jest otwarcie przedszkoli w Polczynie, Swibowinie, Tychowie Wielkim i innych większych miejscowości powiatu, zamieszkałych przez osadników. W Białogardzie również czynne są szkoła dokształcająca dla dorosłych i szkoła dokształcająca zawodowa różnego typu.

**Osadnicy w powiecie zagórzeńskim.**

Zagórze (Polpress). Do dnia 15 sierpnia w powiecie zagórzeńskim zostali osadzeni repatrianci z terenów wschodnich o łącznej 1282 gospodarstwach. Akcja osiedleńcza prowadzona jest w ten sposób, że ludność są zbiorowo całe wioski.

**Restauracja pod „3“**

przy ul. Armii Czerwonej 3 poleca wyborowe wódki i likiery oraz zakąski zimne i gorące wraz ze smacznymi obiadami po cenach przystępnych